

UZASADNIENIE

Powódka A. D. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 11.268,26 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, kwoty 369 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, kwoty 93 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty; nadto zażądała zasądzenia kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłatą od pełnomocnictwa, rozpoznania sprawy pod jej nieobecność oraz złożyła wnioski dowodowe.

W uzasadnieniu podniosła, że jej samochód marki Opel (...) o nr rej. (...) w dniu 02.05.2017r. uległ uszkodzeniu w wyniku zdarzenia drogowego spowodowanego przez sprawcę ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Przyznała, że pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę i w toku postępowania likwidacyjnego sporządził wycenę, szacując koszt naprawy pojazdu na 4.668,15 zł i taką kwotę jej wypłacił.

W ocenie powódki, powyższa kwota nie rekompensowała szkody co wykazała ocena techniczna wykonana na jej zlecenie, gdzie koszt naprawy pojazdu oszacowano na 15.936,41 zł. Podkreśliła, że koszt ekspertyzy wyniósł 369 zł a ponadto musiała ponieść koszt wydania nowych tablic w kwocie 93 zł. Podniosła, że kalkulacja sporządzona na użytek postępowania likwidacyjnego oparta została o nieistniejącą na terenie K. i okolic, od kilku lat, stawkę roboczogodziny w wysokości 54 zł, zawierała ponadto: nieuprawiony rabat na poziomie 30%, korektę z tytułu wzrostu wartości pojazdu i uwzględniła materiał lakierniczy jedynie w 56%. Zwróciła uwagę na zaniżenie wartości pojazdu, szacowaną przez nią na ok. 19.000 zł. W ocenie powódki powyższe przemawia za zasadnością roszczenia tak co do kwoty 11.268,26 zł stanowiącej różnicę między rzeczywistymi kosztami naprawy -15.936,41 zł i wypłaconym odszkodowaniem w wysokości 4.668,15 zł, jak i do pozostałych kwot.

Na poparcie roszczenia przywołała pogląd prezentowany w judykaturze i doktrynie oraz złożyła wnioski dowodowe. Jako podstawę prawną roszczenia wskazała art. 822§ 1 k.c. Uzasadniła żądanie w zakresie odsetek, legitymacji biernej i właściwości miejscowej.

Pozwany (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych oraz złożył wnioski dowodowe. Domagał się przedłożenia przez powódkę dokumentów stanowiących o rzeczywistych kosztach naprawy w przypadku ich poniesienia. Zwrócił uwagę, iż przy ustalaniu rozmiaru szkody należy mieć na uwadze propozycję jaką złożył powódce w przedmiocie gotowości przeprowadzenia naprawy powypadkowej za kwotę określoną w wycenie sporządzonej na jego zlecenie. Zakwestionował zasadność żądania co do wysokości i w zakresie zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji. Potwierdził, że obejmował ochroną ubezpieczeniową - w zakresie OC - sprawcę zdarzenia z dn. 02.05.2017r. w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki Opel o nr rej. (...). Przyznał, że w wyniku postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność gwarancyjną za zdarzenia i wypłacił poszkodowanej kwotę 4.668,15 tytułem odszkodowania, w jego ocenie właściwie i w sposób pełny rekompensujące uszczerbek w aktywach majątkowych powódki. Zwrócił uwagę, że przedłożony przez powódkę kosztorys opiewa na kwotę przekraczającą wartość pojazdu sprzed zdarzenia co wymaga zweryfikowania czy szkoda nie powinna być kwalifikowana jako całkowita. Przedstawił szeroko pogląd doktryny na pojęcie szkody i zasady odpowiedzialności za nią według art. 361 k.c. (k.35-41).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Dnia 02.05.2017r. A. D. (1) wybrała się z mężem i synem do U. samochodem marki Opel (...) o nr rej. (...). Ona kierowała autem. W T., na ul. (...), poprzedzający ją pojazd przyhamował, sygnalizując manewr skrętu do pobliskiej restauracji. Ona również zwolniła. W tym czasie jadący za nią samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) niedostatecznie obserwował drogę i uderzył w tył Opla (...) który siłą uderzenia przemieścił się i zderzył z poprzedzającym go autem. Na miejsce zdarzenia wezwano policję. W O. uszkodzeniu uległy: m.in. zderzak przedni i tylny, maska silnika, pokrywa bagażnika, reflektory, światła, podłużnica a także tablica rejestracyjna. A. D. zabrano dowód rejestracyjny ponieważ jej pojazd posiadał uszkodzenia uniemożliwiające poruszanie się po drodze publicznej. Pozwolono nim tylko wrócić do domu. Pojazd nie został naprawiony.

(dowód: zeznanie powódki k. 102-102v, dokumenty z akt szkody k.47)

W dacie zdarzenia właściciela pojazdu marki R. o nr rej. (...) wzięła z (...) S.A. V. (...), umowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) nr KM- (...), zawarta na okres 1 roku.

Niezwłocznie po zdarzeniu, za pomocą elektronicznego systemu zgłaszania szkód, zgłoszono powstanie szkody ubezpieczycielowi opisując przebieg zdarzenia i uszkodzenia auta. Szkodę zarejestrowano pod nr (...). Sprawca i poszkodowana złożyli żądane przez towarzystwo ubezpieczeniowe dokumenty i oświadczenia. Następnie przedstawiciel ubezpieczyciela przeprowadził oględziny pojazdu, opisał uszkodzenia Opla w protokole szkody i sporządził dokumentację fotograficzną.

Na zlecenie ubezpieczyciela, dnia 06.05.2017r. opracowano w systemie Eurotax kalkulację w której koszt naprawy pojazdu oszacowano na kwotę 6.668,78 zł brutto a po 30% rabacie, na kwotę 4.668,15 zł brutto. W wycenie zastosowano ceny części alternatywnych głównie jakości P i PJ (porównywalnej jakości). Tylko koszt wymiany tłumika i pokrywy tylnej obliczono według cen części oznaczonych O (oryginalnych). Ponadto przyjęto koszt lakierowania poszczególnych elementów na 56% i zastosowano korektę z tytułu wzrostu wartości pojazdu w wymiarze -508,76 zł. Stawkę roboczogodziny ustalono w kwocie 54 zł netto na prace lakiernicze i blacharskie.

Pismem z dn. 31.05.2017r. poinformowano poszkodowaną o wysokości przyznanej kwoty. Kwotę 4.668,15 zł przelano na wskazane przez poszkodowaną konto.

Dodatkowo uznano koszt najmu pojazdu zastępczego w okresie 16 dni, w kwocie 1.318,56 zł brutto i uregulowano go bezpośrednio wynajmującemu.

(dowód: rozliczenie szkody k.11, kalkulacja kosztów naprawy k.12-13, dokumenty z akt szkody k.47)

Poszkodowana nie zgodziła się ze sposobem rozliczenia szkody przez ubezpieczyciela i zwróciła się do rzeczoznawcy samochodowego o dokonanie weryfikacji kosztów naprawy. Rzeczoznawca, przy pomocy programu eksperckiego Audatex, oszacował koszt naprawy Opla na kwotę 15.936,41 zł brutto, przy cenach części oryginalnych i dostępnych zamiennikach oraz kosztach roboczogodziny na poziomie 90 zł netto. Za wycenę zapłaciła 369 zł brutto. Pismem z dnia 29.05.2017r., poszkodowana wezwała ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 11.268,26 zł, stanowiącej różnicę między wypłaconym odszkodowaniem a kwotą wynikającą z prywatnej wyceny oraz kwoty 369 zł z tytułu kosztów wydatkowanych na jej sporządzenie, w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma. Żądanie nie zostało spełnione. Rzeczoznawca W. K. wartość Opla(...) w stanie nieuszkodzonym oszacował w oparciu o system Eurotax na 15.800 zł.

Poszkodowana zmuszona była wymienić uszkodzoną w trakcie kolizji tablicę rejestracyjną. Na ten cel wydatkowała 93 zł.

(dowód: ekspertyza i ocena techniczna M. Z. k.14-20, faktura VAT nr (...) k. 21, dowód wpłaty k.22, wezwanie z dowodem k.23-24, wycena W. (...) k.25)

Rzeczywiste, ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy uszkodzeń Opla powstałe w zdarzeniu z dnia 02.05.2017r., liczone w oparciu o ceny części oryginalnych sygnowanych logo producenta pojazdu oraz ceny dostępnych w programie Audatex części alternatywnych tzw. zamienników, dobrej jakości (Q), przy uwzględnieniu dodatkowo elementów tzw. technologicznych i drobnych, zalecanych przez producenta wynoszą 12.124,72 zł netto 14.913,41 zł brutto. W kosztach naprawy uwzględniono dodatkowe uszkodzenie tj. konieczność wymiany mocowania zderzaka przód lewy, widocznie pękniętego.

Z raportu optymalizacji wykonanego w programie Audatex wynika, iż w przedmiotowym pojeździe występują części alternatywne w jakości Q uszkodzone w zdarzeniu z dnia 02.05.2017r. Koszt naprawy w tej kwocie obejmuje materiały oraz normy czasowe operacji wskazane przez producenta pojazdu, stawkę roboczogodziny na poziomie 100 zł netto na prace blacharskie i lakiernicze, tj. w wysokości średnich stawek stosowanych w warsztatach lakierniczo-blacharskich na terenie powiatu (...), (...). Podstawą zastosowania takiej stawki była analiza rynku warsztatów specjalizujących się profesjonalnie w naprawach blacharsko-lakierniczych (posiadających odpowiednie wyposażenie warsztatu typu: komora lakiernicza, rama pomiarowa do napraw pojazdów powypadkowych), jak również odpowiednie zaplecze personalne (przeszkoloną kadre) na terenie powiatu (...), (...)

Przy wartości pojazdu na dzień zdarzenia, ustalonej na kwotę 16.800,00 zł brutto w oparciu o oprogramowanie eksperckie (...)Ekspert z bazą cennika na dzień zaistnienia zdarzenia tj. maj 2017 roku i zgodnie z instrukcją nr I/2005 Stowarzyszenia (...) i Ruchu Drogowego w W., po uwzględnieniu parametrów pojazdu tj. roku produkcji (2009), I rejestracji, wyposażenia dodatkowego, korekt, jego naprawa jest ekonomicznie uzasadniona. Wartość tzw. pozostałości pojazdu, liczona metodą stopnia uszkodzenia wynosi 6.900,00 zł brutto.

(dowód: opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej P. P. k. 64-95)

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy w zakresie okoliczności zdarzenia, które doprowadziło do powstania szkody w pojeździe powoda na skutek nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez sprawcę ubezpieczonego u pozwanego oraz zakresu uszkodzeń pojazdu nie budził żadnych wątpliwości.

Ustalenia związane z przedmiotową sprawą Sąd poczynił na podstawie zgromadzonych przez strony, opisanych wyżej dokumentach, którym dał wiarę w pełni albowiem strony nie zakwestionowały skutecznie ich autentyczności czy wiarygodności (z wyjątkiem kosztorysów), a Sąd nie znalazł podstaw by to czynić z urzędu. Wątpliwości sądu na budziły w żadnej części zeznania powódki w zakresie przebiegu kolizji i opisu zauważonych uszkodzeń auta albowiem pozostają one w zgodzie z dokumentami złożonymi jako dowody w niniejszej sprawie.

Bezspornie sprawcę szkody wiązała z pozwanym towarzystwem ubezpieczeniowym umowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Pozwany nie zaprzeczał wywodzącej się stąd legitymacji biernej.

Sporną kwestię stanowiła wysokość odszkodowania.

Bezspornie pozwany uznając naprawę pojazdu za opłacalną wypłacił powódce kwotę 4.668,15 zł brutto tytułem odszkodowania i odmówił spełnienia dalej idącego żądania. Powódka posługując się prywatną opinią przekonywała, że koszt naprawy Opla wynosi 15.936,41 zł brutto.

Tak pozasądowa ekspertyza techniczna przedstawiona przez powódkę, ale także kosztorys wykonany na zlecenie pozwanego, są dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c. Dokument prywatny, stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania, choć jego moc jest słabsza od dokumentu urzędowego. Dokument prywatny tak jak każdy dowód podlega ocenie sądu.

Obiektywna, wyważona, rzetelna, pozbawiona wewnętrznych sprzeczności i sporządzona z wykorzystaniem specjalistycznej wiedzy opinia biegłego sądowego z dziedziny szacowania szkód komunikacyjnych P. P. zweryfikowała negatywnie obydwie kosztorysy czyniąc je ostatecznie nieprzydatnymi do rozstrzygnięcia. Pozwoliła jednocześnie ustalić skutki zdarzenia komunikacyjnego i rzeczywistą wysokość szkody na mieniu powódki. Biegły przedstawił podstawę opracowania opinii. Odniósł się szczegółowo do tezy dowodowej i nie wyszedł poza jej zakres. Ustalił wartość rynkową pojazdu biorąc pod uwagę model, korekty za wyposażenie dodatkowe, I. rejestrację, przebieg etc. Obliczając wartość samochodu po zdarzeniu prawidłowo uwzględnił stopień jego uszkodzenia.

Opinia biegłego dała jednocześnie podstawy do przyjęcia, iż to powódka miała rację kwestionując wyliczenia strony pozwanej co do wysokości kosztów naprawy. Biegły dokonał oględzin przedmiotowego pojazdu po zdarzeniu. Z tej czynności sporządził dokumentację zdjęciową dowodzącą, że pojazd nie został odbudowany. Szczegółowo wyjaśnił dlaczego wskazana przez stronę pozwaną wartość w kosztorysie naprawy nr (...) z dnia 06.05.2017r. nie pozwoli na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Biegły wskazał, że przyjęte do wyceny nr (...) ceny części alternatywnych w jakości P nie spełniają norm jakościowych, nie posiadają odpowiednich zaświadczeń, certyfikatów producenta, który zaświadczy, iż są one tej samej jakości jak komponenty, które są, lub były, stosowane do montażu danych pojazdów samochodowych. Biegły podkreślił ponadto, że w kosztorysie opracowanym na zlecenie pozwanego niezasadnie zastosowano rabaty na końcowe wartości naprawy, niezasadnie zaniżono powierzchnię materiałów lakierniczych a ponadto zastosowano zaniżoną stawkę na prace lakierniczo-blaharskie i pominięto część operacji technologicznych. Biegły uwzględnił przy wycenie wcześniejsze naprawy uszkodzonych w kolizji elementów i zastosował potrącenia tzw. (...) na części, czego nie zawierała ocena techniczna opracowana na zlecenie powódki.

Biegły prawidłowo przyjął stawki roboczogodzin w wysokości 100 zł netto tj. na poziomie średnich stawek stosowanych w warsztatach lakierniczo-blaharskich na terenie powiatu (...), (...) oraz koszty tzw. czynności technologicznych.

Przeprowadził dokładną analizę materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowań: sądowego i likwidacyjnego i wyprowadził prawidłowe wnioski na jego podstawie. Opinia jest jasna i czytelna. Strony nie kwestionowały jej w żadnym zakresie a sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Należy przyjąć za biegłym, że koszt naprawy pojazdu powódki 14.913 zł brutto, przy wartości rynkowej – 16.800 zł czyni jego naprawę ekonomicznie nieuzasadnioną. W świetle opinii biegłego brak jest podstaw do uznania kwoty 4.668,15 zł za umożliwiającą prawidłowe i bezpieczne wykonanie naprawy Opla. W tej sytuacji bez znaczenia pozostaje propozycja pozwanego złożona powódce w tym zakresie.

Powódka, występując z przedmiotowym powództwem, stanęła na stanowisku, iż na ubezpieczyciela, stosownie do art. 34 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j.t. Dz.U.z 2016 poz. 2060 ze zm., dalej u.u.ob.) i art. 361 k.c., ciąży obowiązek pełnej rekompensaty poniesionej przez nią straty wobec czego pozwany winien jej zapłacić dodatkowo kwotę dochodzoną pozwem.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z umowy wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku. Zgodnie z art. 9 ust. 1 cytowanej ustawy umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej, wiążąca w przedmiotowej sprawie właściciela pojazdu, którym kierował sprawca szkody i pozwanego, obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia.

Zgodnie z przepisem art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody spowodowane jego ruchem, oparta jest na zasadzie ryzyka. Stosownie do art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Jest oczywistym, iż odszkodowanie winno następować w pieniądzu, co jasno wynika z art. 36 ust. 1 u.u.ob. Szkodą będzie uszczerbek jaki poniosła poszkodowana w sferze majątkowej. Skoro odszkodowanie ma charakter kompensacyjny to nie może przewyższać realnej szkody jaką poniosła poszkodowana zawinionym działaniem sprawcy. Wysokość odszkodowania nie może prowadzić bowiem do wzbogacenia się poszkodowanego kosztem zobowiązanego. Naprawienie szkody w przedmiotowej sprawie powinno objąć zatem stratę. Strata jest to rzeczywisty uszczerbek w majątku należącym do poszkodowanego. Odnosząc się do roszczenia powódki należy mieć na względzie pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w Uchwale 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r. III CZP 80/11 w którym przyjęto, że Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaze, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu.

Wykładnia art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c. prowadzi do wniosku, że ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Nie można jednak z góry wyłączyć, że zamontowanie podczas przywracania do stanu poprzedniego nowych części spowoduje jednak wzrost wartości pojazdu jako całości. Jeżeli wymianie podlegały części już znacznie wyeksploatowane i przestarzałe technicznie, a jednocześnie stanowiące znaczną część wartości całego pojazdu, to może się okazać, że w konkretnym przypadku wartość pojazdu po naprawie wzrośnie. Tą okoliczność należy jednak udowodnić. Pozwany, co wykazała opinia biegłego, temu zadaniu nie sprostał.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie istnienia związku przyczynowego pomiędzy stworzeniem zagrożenia na drodze przez pojazd ubezpieczony u pozwanego, a powstaniem szkody na mieniu powoda.

W stanie faktycznym przedmiotowej sprawy, jak ustalił sąd, koszt naprawy Opla nie przewyższa jego wartości rynkowej, oszacowanej na dzień zdarzenia. Ubezpieczyciel, jak wynika z opinii biegłego nieprawidłowo rozliczył szkodę i znacząco zaniżył odszkodowanie.

Wysokość odszkodowania ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego. Przyznane powódce odszkodowanie tego warunku nie spełnia.

Mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy oraz przedstawioną argumentację, Sąd uznał, że należną kwotę odszkodowania winna stanowić kwota 10.245,26 zł wynikająca z różnicy między kwotą stanowiącą rzeczywistą wartość szkody 14.913,41 zł i dotychczas wypłaconą – 4.668,15 zł (zob. k.9,72). W pozostałej części powództwo oddalono jako nie znajdujące oparcia w zebranym materiale dowodowym.

Powódka zasadnie, w ocenie Sądu, zażądała zwrotu kosztów ekspertyzy sporządzonej na jej zlecenie w wysokości 369 zł. Osoba zgłaszająca roszczenie powinna w toku postępowania likwidacyjnego przedstawić zakładowi ubezpieczeń dowody dotyczące wypadku i rozmiaru szkody. Chcąc twemu sprostać, powódka nie będąca fachowcem, zleciła wykonanie kosztorysu rzeczoznawcy. W skład szkody, według ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa, wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę (por. Uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., sygn. III CZP 24/04). W ocenie Sądu koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanej w postępowaniu przedsądowym powinny być objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela bowiem poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody. Powódka wykazała dowodem wpłaty, iż poniosła koszt 93 zł za wydanie uszkodzenie tablicy rejestracyjnej. Ów wydatek pozostaje w bezpośrednim związku z zdarzeniem drogowym i obciąża pozwanego w ramach łączącej go ze sprawcą umowy. Zasadnym zatem było żądanie zwrotu tejże kwoty o czym orzeczono w pkt 3 wyroku.

Powódka wniosła o zasądzenie dochodzonych kwot wraz z ustawowymi odsetkami, w tym od kwoty z tytułu kosztów naprawy pojazdu od dnia 09.02.2016r. do dnia zapłaty, powołując się na art. 14 ust.1 u.u.ob., od kwoty z tytułu wydatków poniesionych na ekspertyzę od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W ocenie sądu zasadnie.

Odsetki, należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego.

Zgodnie z ogólną regułą (art. 455 k.c.) dotyczącą wymagalności roszczenia związanego z opóźnieniem się dłużnika ze spełnieniem świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.), jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Reguły te modyfikują art. 14 ust. 1,2 u.u.ob. w zw. z art. 817§1,2 k.c., zgodnie z którymi ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie a tylko gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie 30 dni.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy szkodę zgłoszono bezpośrednio po wypadku ubezpieczeniowym.

Poszkodowana w przedmiotowej sprawie współdziałała z ubezpieczycielem w toku postępowania likwidacyjnego dostarczając mu na wezwanie niezbędne dokumenty. Zasadnym będzie zatem uwzględnienie roszczenia powódki w zakresie zasądzenia odsetek od każdej z żądanych kwot od daty wytoczenia powództwa.

Strony zażądały zwrotu kosztów procesu.

Obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu oparty został na dwóch podstawowych zasadach: a) zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu, oraz b) zasadzie kosztów niezbędnych i celowych, wedle której zwrotowi podlegają jedynie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Obowiązek zwrotu kosztów procesu zależy od ostatecznego wyniku sprawy.

Powódka wygrała sprawę w 91% .

Wobec wyniku rozstrzygnięcia, do rozliczenia kosztów zastosowanie znajdzie art. 100 zd. 1 k.p.c.

Powódka poniosła następujące koszty: 587 zł opłaty uiszczonej zgodnie z art. 13 ust. 1 u.k.s.c. (ustawa z dn. 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – j.t. Dz.U. z 2016r. Nr 90, poz. 623 ze zm.), koszty opinii biegłego w kwocie 500 zł oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 3.617,00 zł, stosownie do stawek określonych w § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015, poz. 1.800 ze zm.) wraz z opłatą skarbową, łącznie 4.704 zł. Z tej kwoty do zwrotu od pozwanego należy się jej zatem 4.280,64 zł w tym 3.291,47 zł kosztów zastępstwa procesowego (91%). Zdaniem Sądu sytuacja finansowa pozwanego pozwala mu na wywiązanie się z nałożonego obowiązku

Koszty pozwanego objęły tylko wynagrodzenie pełnomocnika wg stawek określonych w § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych z opłatą skarbową (Dz.U. z 2015, poz. 1.804 ze zm.).

Z uwagi na wynik procesu odstąpiono od obciążania nimi strony powodowej.

Na mocy art. 83 ust. 2 u.k.s.c. w zw. z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 592,02 zł tytułem poniesionych wydatków na opinię biegłego.